Peja (Slums Attack), Nowa Autobiografia + DVJ. I

miałem 12 lat kiedy zmienił sie mój świat
na tym strychy powstał nasz klub
ziomek magnet wniósł, wjechał „III STREET BLUES”
sąsiad nie mógł w nocy spać

W radiu „Wind of Chnage” i amnestie były dwie
w TV „GANG OLSENA” i śmiech
W ten klubowy zgiełk przemycany slang
chciałem zacząć ten rap grać, tey

ojciec chu* wie gdzie, komuś reperował sprzęt
a mi siniak spod oka w końcu zszedł
z gramofonów DJ-e generowali dźwięk
a dla dziewczyn był oral seks

kasetowy szał, Rychu tego wuhtę miał
zamiast kiksów i dobrych bluz
a w sobotnią noc „Yo MTV Raps” i sztos
Uwierz dało żyć sie nawet tu!

flacha na 3, każdy z nas przelał krew
wciąż na żywioł po mistrza , hej Lech!
pytasz mnei co będzie za kilka lat
bracie odpowiem, nie pytaj mnie

jabola łyk i darcie mordy po świt
nieco patologiczny był rys
ktoś przyjął cios, no bo rozpruł się ktoś
to Gang Starr i ‘CODE OF THE STREETS”

poróżniła nas ta nadprogramowa twarz
za jej uśmiech to bym wtedy sie pokroić dał
w pewna głuchą noc, był okrąglak , dach i nos
często brał tam, to co chciał
powiedziałem jej, ze kłopoty mogą być
ona, że ważny egzamin ma
znów dałem w gaz, rozwód formalnością brat
znów jak Pac byłem sam

wciąż robił gnój i alko gasił ból
własne błędy uczyły jak nikt
znów trace czas z jakimś ciałem , fast life
ten apartament zbyt dobrze mnie zna

w klubach od braw rozsadzało mi łeb
grałem głośno, nie było mi wstyd
dopiero dziś zrozumiałem to że
oprócz grania to nie miałem nic
był tylko rap i nawet gdy piłem sam
i nie było tenj szansy na sen

tracił kontrole nad własnym zżyciem
wszystko nie tak i ciągły stres
w hotelu one rozbierają się znów
choć padam z nóg, znów słyszę ich śpiew
otwieram drzwi i nie mówię już nic
wyjdę bez pożegnania zbędnego, cześć

flacha na 3, każdy z nas przelał krew
wciąż na żywioł po mistrza , hej Lech!
pytasz mnei co będzie za kilka lat
bracie odpowiem, nie pytaj mnie

flacha na 3, każdy z nas przelał krew

wciąż na żywioł po mistrza , hej Lech!
pytasz mnei co będzie za kilka lat
bracie odpowiem, nie pytaj mnie